

Sygn. akt III AUa 723/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz SA Marcjanna Górską (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Katarzyna Sugier	

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2014 r. w Lublinie

sprawy A. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji A. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 5 czerwca 2014 r. sygn. akt IV U 765/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 723/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 lipca 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił wnioskodawcy A. Z. przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227) w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) albowiem wnioskodawca nie wykazał 15 letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych na dzień 1 stycznia 1999 roku.

Kolejną decyzją z dnia 10 sierpnia 2012 roku, wydaną w związku ze złożeniem przez A. Z. dodatkowych dokumentów pozwany organ rentowy ponownie odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury.

A. Z. od obydwu wymienionych wyżej decyzji złożył odwołanie, w którym domagał się ich zmiany i ustalenia prawa do emerytury.

W uzasadnieniu złożonych odwołań ubezpieczony podał, że w okresie od 7 października 1968 roku do 30 kwietnia 2011 roku był zatrudniony w (...) W. na stanowisku montera aparatury i układów pneumatycznych. W czasie zatrudnienia faktycznie wykonywał prace polegające na lutowaniu płyt, blach i przewodów ołowianych oraz metali nieżelaznych, która to praca powinna być zakwalifikowana jako praca w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, wykaz A, dział III, poz. 83. W ten sposób spełniłby przesłankę co najmniej 15 letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na obydwie odwołania pozwany organ rentowy wnosił o ich oddalenie argumentując, iż w świadectwie pracy wystawionym w dniu 29 kwietnia 2011 roku, zakład pracy, tj. (...) Zakład (...) Sp. z o.o. w W. w pkt. 4 nie potwierdził faktu wykonywania przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach.

Po połączeniu wymienionych wyżej spraw do ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 5 czerwca 2014 roku oddalił odwołania od obydwu decyzji.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony A. Z. urodzony (...), w dniu 12 lipca 2012 roku złożył wniosek o przyznanie mu prawa do emerytury. Na podstawie przedłożonych dokumentów oraz dokumentacji znajdującej się w aktach ZUS o prawo do świadczenia przedemerytalnego pozwany organ rentowy ustalił, iż na dzień 1 stycznia 1999 roku A. Z. wykazał okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 30 lat, 2 miesięcy i 2 dni. Organ rentowy nie zaliczył żadnego okresu zatrudnienia jako pracy w warunkach szczególnych.

W toku postępowania odwoławczego ubezpieczony wnosił o zaliczenie całego okresu jego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) jako okresu pracy w warunkach szczególnych. Wskazana nazwa zakładu pracy była nazwą pierwotną i w trakcie zatrudnienia ubezpieczonego miały miejsce zmiany własnościowe i w ostatnim okresie zatrudnienia ubezpieczonego, tj. na dzień 30 kwietnia 2011 roku pracodawca miał nazwę (...) Zakład (...) Sp. z o.o. w W.. W świadectwie pracy wystawionym przez pracodawcę w dniu 29 kwietnia 2011 roku wskazano, że ubezpieczony pracował jako monter, monter aparatów i układów pneumatycznych, monter aparatów i wyrobów precyzyjnych. W świadectwie tym w pkt. 4 ppkt. 8 zawarta została informacja, że nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach.

Ubezpieczony po rozwiązaniu stosunku pracy wystąpił z pozwem przeciwko pracodawcy o ustalenie zatrudnienia w warunkach szczególnych w okresie od 7 października 1968 roku do 30 kwietnia 2011 roku. W toku tego postępowania toczącego się przed Sądem Rejonowym w Warszawie pozwany pracodawca odmówił uznania roszczenia A. Z.. Wyrokiem z dnia 7 marca 2012 roku Sąd Rejonowy oddalił powództwo. Ubezpieczony nie odwoływał się od tego orzeczenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że zeznając w sprawie niniejszej ubezpieczony podał, iż w całym okresie swojego zatrudnienia w wymienionym przedsiębiorstwie zajmował się wykonywaniem prac lutowniczych, które polegały na przylutowywaniu rurek pompowych do rurek B.. Były to urządzenia służące do pomiaru ciśnienia. Lutowanie było wykonywane przy użyciu cyny z topnikiem. Ponadto wykonywał on inne czynności, które polegały na klejeniu płyt do przetworników średnich ciśnień. Oprócz tego wykonywał prace polegające na wykonywaniu czujek do regulatorów temperatury a także napełniał środkami chemicznymi prysznice. W pomieszczeniu w którym te czynności były wykonywane panowały wyziewy ze środków chemicznych, które były używane do wypalania w piecach płyt oraz z kwasu do lutowania.

Z kolei świadkowie S. M., B. R. i H. Z., którzy byli pracownikami tego samego wydziału na którym pracował ubezpieczony, podali, że na wydziale były wykonywane różne czynności produkcyjne związane z montażem elementów automatyki przemysłowej. Ubezpieczony wykonywał różne czynności ale głównie zajmował się lutowaniem a także przygotowywaniem płyt do montażu. Pracownicy otrzymywali dodatek za warunki szkodliwe.

Nadto Sad pierwszej instancji podniósł, że z zawartej w aktach osobowych ubezpieczonego dokumentacji wynika między innymi, że w 2007 roku ówczesny pracodawca sporządził informację o ryzyku zawodowym pod kątem zarówno bezpieczeństwa i higieny pracy jak i zagrożeń związanych z czynnikami szkodliwymi. Z podsumowania tej informacji wynika, iż poziom ryzyka dla pracownika był mały. Informacja ta była przekazana do wiadomości A. Z., który potwierdził jej przyjęcie podpisem złożonym w dniu 31 lipca 2007 roku.

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala w sposób nie budzący wątpliwości ustalić rodzaju prac, którą wykonywał ubezpieczony w okresie zatrudnienia u wymienionego wyżej pracodawcy. Ubezpieczony konsekwentnie utrzymywał w swoich zeznaniach, iż zajmował się przede wszystkim lutowaniem oraz klejeniem płyt aluminiowych. Przesłuchani w sprawie świadkowie zeznali, iż ubezpieczony wykonywał przede wszystkim prace związane z lutowaniem ale wymieniali również inne czynności związane z montażem elementów automatyki przemysłowej. Nie byli w stanie oni podać proporcji czasowych jakie ubezpieczony poświęcał na poszczególne rodzaje prac. Z kolei dokumentacja pracownicza nie wymienia w żadnych z dokumentów aby wnioskodawca był lutowaczem lub zajmował się klejeniem płyt aluminiowych lub innych rodzajów prac. Na przestrzeni całego zatrudnienia A. Z. w tym przedsiębiorstwie w dokumentach pracowniczych wymieniane są ogólne nazwy stanowisk jakie pełnił A. Z.. Były to stanowiska montera bądź montera aparatury i wyrobów precyzyjnych bądź pneumatycznych. Na podstawie tych nazw nie sposób wnioskować jakie konkretnie czynności ubezpieczony wykonywał. Znamienne przy tym jest, iż pracodawca po wystawieniu świadectwa pracy odmówił zaliczenia jej do kategorii warunków szczególnych. Ponadto wyrok sądowy w sprawie pracowniczej, który jest jednym z dowodów w przedmiotowym postępowaniu wskazuje, że dowody w oparciu o które wydano orzeczenie nie dawały podstawy do uwzględnienia powództwa. W związku z tym Sąd Okręgowy mając na względzie dowody osobowe, które nie są ze sobą całkowicie spójne oraz dowody z dokumentów przyjął, iż brak jest podstaw do ustalenia, że wnioskodawca w okresie swojego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) w W. wykonywał prace w szczególnych warunkach przy lutowaniu płyt, blach i przewodów ołowianych oraz metali nieżelaznych, które to prace wymienia powołane na wstępie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, wykaz A dział III pkt. 83.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że prawo do emerytury w wieku obniżonym, które w myśl art. 184 ust. 1 i 2 ustawy o FUS w zw. z przepisami § 2 ust. 1, § 3 i § 4 ust. 1 pkt. 1 i 3 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. przysługuje mężczyznom, którzy ukończyli 60 lat, legitymują się co najmniej 25 letnim stażem ubezpieczeniowym na dzień 1.01.1999 r. w tym co najmniej 15 lat zatrudnienia w warunkach szczególnych. Ten rodzaj emerytury jest przywilejem i zdaniem Sądu niezbędnym wymogiem nabycia prawa do tego świadczenia jest jednoznaczne ustalenie spełnienia warunków do jego nabycia. W tym przypadku co najmniej 15 letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych. Poczynione ustalenia nie pozwalają na niebudzące wątpliwości przyjęcie, że ubezpieczony istotnie wykonywał w pełnym wymiarze jako pracę podstawową czynności lutowacza lub też inne czynności, które kwalifikowałyby się do zaliczenia ich do tej kategorii zatrudnienia wymienione w innych przepisach powołanego załącznika A.

Z tych względów i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku złożył ubezpieczony A. Z.. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu naruszenie:

1. prawa procesowego, t.j. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 231 k.p.c. poprzez uczynienie ustaleń faktycznych z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, opartych na dowolnej i selektywnej ocenie, polegającej na przyjęciu, że brak jest podstaw do ustalenia, że A. Z. w okresie swojego zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) (i jego następców prawnych) wykonywał pracę w szczególnych warunkach przy lutowaniu płyt, blach i przewodów ołowianych oraz metali nieżelaznych, gdyż z dokumentacji pracowniczej ubezpieczonego wynika, że pracował on głównie na stanowisku montera i w świadectwie pracy nie zawarto informacji o wykonywaniu pracy tego rodzaju oraz, że powództwo w sprawie pracowniczej o ustalenie zatrudnienia w takich warunkach zostało prawomocnie oddalone a zeznania przesłuchanych świadków i odwołującego są niespójne, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków; S. M., B. R., H. Z., zeznań ubezpieczonego oraz złożonych do akt sprawy dowodów w postaci dokumentów prywatnych dotyczących zatrudnienia wymienionych wyżej świadków ,

oraz dokumentów prywatnych w postaci: przebiegu pracy zawodowej z adnotacją mistrza montażu J. G., opinii starszego specjalisty bhp A. G., pisma kierownika wydziału J. C., jednoznacznie wynika, że ubezpieczony w okresie od 7 października 1968 roku do 30 kwietnia 2011 roku wykonywał tego rodzaju pracę,

2. naruszenie prawa materialnego, to jest:

a) art. 184 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z przepisami § 2 ust. 1, § 3 i § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez ich niezastosowanie podczas, gdy ubezpieczony A. Z. w toku postępowania wskazał, że spełnił warunki do przyznania mu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie tych przepisów,

b) art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 roku w związku z art. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich niezastosowanie i nieuzasadnione odmienne, w stosunku do innych osób znajdujących się w jednakowej sytuacji, ukształtowanie sfery uprawnień odwoływającego A. Z. w zakresie jego prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę decyzji z dnia 31 lipca 2012 roku oraz z dnia 10 sierpnia 2012 roku i przyznanie A. Z. prawa do wcześniejszej emerytury oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwoływającego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwoływającego zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje;

Apelacja okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu. Sąd Okręgowy przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i wydał trafne odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za własne, co powoduje, że nie zachodzi potrzeba ich szczegółowego powtarzania (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97 - OSNAP z 1998 nr 3, poz. 104 i z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98 (OSNAP z 1998 nr 24, poz. 776).

Przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie było prawo A. Z. do emerytury przewidzianej w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 roku, poz. 1440).

Stosownie do treści tego przepisu ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa.

W rezultacie powyższego unormowania oraz unormowania zawartego w ust. 4 art. 32 wskazanej ustawy, zastosowanie znajdują przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43).

Zgodnie z treścią § 2 ust. 1 rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Stosownie zaś do unormowania zawartego w § 4 ust. 1 tego rozporządzenia, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące

warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W rozpoznawanej sprawie kwestią sporną pozostawała ocena charakteru pracy ubezpieczonego wykonywanej w czasie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) (oraz w jego następcach prawnych) w okresie od 7 października 1968 roku do 30 kwietnia 2011 roku na stanowiskach montera, montera aparatów i układów pneumatycznych, montera aparatów i wyrobów precyzyjnych.

Kluczowe zatem znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy posiadało ustalenie rodzaju faktycznie wykonywanych przez ubezpieczonego czynności, albowiem jak słusznie zauważa skarżący w złożonej apelacji, odwołując się do poglądów judykatury, dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 roku, I UK 393/10 – LEX nr 950426).

Odnosząc powyższe wymogi prawne do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy stwierdzić należy, że warunkiem uwzględnienia spornego okresu zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach jest ustalenie, że ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace polegające na lutowaniu płyt, blach i przewodów ołowianych oraz metali nieżelaznych, t.j. prace wymienione w wykazie A, dziale III, poz. 83, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, wyżej powołanego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, brak jest podstaw do dokonania takiego ustalenia, co prawidłowo przyjął Sąd pierwszej instancji, nie naruszając art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 231 k.p.c. Zauważyć zresztą należy, iż podana przez apelanta w uzasadnieniu zarzutów naruszenia prawa procesowego argumentacja, wskazuje, iż skarżący w istocie akceptuje ustalenia Sądu pierwszej instancji, że ubezpieczony nie wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy, prac polegających na lutowaniu płyt. Mianowicie podsumowując analizę dowodów sprawy, skarżący stwierdza, że w spornym okresie wykonywał w pełnym wymiarze pracę polegającą „przede wszystkim na lutowaniu płyt”. Tymczasem pracą w szczególnych warunkach uwzględnianą do uprawnień emerytalnych w obniżonym wieku, jest wykonywanie pracy wymienionej w wykazie A stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a nie „przede wszystkim”.

Nadto wskazać należy, że z treści zeznań przesłuchanych w sprawie świadków S. M., B. R. i H. Z. oraz ubezpieczonego, którym to dowodom Sąd pierwszej instancji dał wiarę, wynika że A. Z. poza lutowaniem płyt wykonywał także inne czynności związane z procesem produkcji.

Mianowicie świadek H. Z., który pracował z ubezpieczonym w latach 1965 – 1997 i był jego brygadzystą zeznał, że skarżący zajmował się głównie lutowaniem i klejeniem płyt. Jednocześnie stwierdził, że najwięcej było lutowania oraz, że „w międzyczasie jak zachodziła potrzeba i była przerwa w lutowaniu, to zajmował się klejeniem płyt”. Podobnie zeznał świadek B. R., który podał, że ubezpieczony pracował głównie jako monter przy lutowaniu ale oprócz lutowania zajmował się czasami montażem podzespołów. Polegało to na ręcznym składaniu elementów, np. przy użyciu wkrętałów.

Z kolei świadek S. M. opisując wykonywaną wspólnie z ubezpieczonym pracę podał, że wykonywane były płyty na licencji S.. Polegało to na tym, że należało lutować podzespoły, kleić płyty montażowe. Były to płyty o wielkości arkusza A-4. Płyta była aluminiowa i stanowiła podstawę całej konstrukcji. Miała wydrążone kanaliki, kładło się na to folię, przykładano drugą płytą i całość montowało się w specjalnym przyrządzie. Wnioskodawca lutował mieszki i na zmianę z innymi pracownikami sklejał płyty. Klejenie odbywało się w pierwszej kolejności, potem lutowanie i na końcu regulacja tych urządzeń.

Analogicznie wykonywane czynności opisał ubezpieczony (zeznania – k. 99 v) stwierdzając, że przeważnie był na lutowaniu i kleił. Dodatkowo ubezpieczony podał, że lutowało się cały czas, jak wszystko było wylutowane, to brano go na klejenie.

Wskazane zeznania świadków oraz ubezpieczonego nie mogły zatem stanowić podstawy ustalenia, że w spornym okresie ubezpieczony wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy, pracę w szczególnych warunkach wymienioną w pozycji 83, działu III, wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów.

Podkreślić bowiem należy, że ustalenie prawa do świadczenia z ubezpieczenia wymaga przedstawienia dowodów precyzyjnych, jednoznacznych i pewnych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 stycznia 1998 r. II UKN 440/97 - LEX 34199 oraz z dnia 22 listopada 2001 r. I PKN 660/2000 - LEX 54 095). Zgodnie bowiem z ukształtowanym w orzecznictwie sądowym poglądem (vide: wyroki Sądów Apelacyjnych: w Szczecinie z dnia 20 września 2012 r. III AUa 374/12 - LEX 1223476, w Łodzi z dnia 3 kwietnia 2013 r. III AUa 1267/12 - LEX 1312036, czy też w Białymstoku z dnia 17 kwietnia 2013 r. III AUa 10430/12 - LEX 1314677) dowód tylko z zeznań świadków, z uwagi na szczególnie i wyjątkowy charakter prawa do emerytury w obniżonym wieku, nie może przesądzać o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, w sytuacji, gdy fakty wynikające z zeznań świadków nie znajdują potwierdzenia w dokumentacji pracowniczej.

Taki stan rzeczy zachodzi w rozpoznawanej sprawie. Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego wyroku, w dokumentach znajdujących się w aktach osobowych skarżącego, zajmowane przez niego stanowisko określone było jako: monter, monter aparatów i układów pneumatycznych, monter aparatów i wyrobów precyzyjnych. Wprawdzie, jak podniesiono wyżej, nazwa zajmowanego stanowiska nie przesądza o niemożności zakwalifikowania wykonywanej pracy jako pracy w szczególnych warunkach, jeśli odpowiada ona kryteriom wynikającym z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, to jednak zgodnie z ukształtowanym i utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, akceptowanym przez Sąd odwoławczy, wskazanie bądź brak wskazania zajmowanego stanowiska w zarządzeniu resortowym ma znaczenie w sferze dowodowej. Taki pogląd między innymi Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia z dnia 25 lutego 2010 roku, II UK 218/09 (LEX nr 590247) stwierdzając, że „wykazy resortowe mają charakter informacyjny, techniczno-porządkujący, uściślający. Z faktu, że właściwy minister, kierownik urzędu centralnego czy centralny związek spółdzielczy w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, że dane stanowisko pracy jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, może płynąć domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie wykonywana była w takich warunkach i odwrotnie, brak konkretnego stanowiska pracy w takim wykazie może - w kontekście całokształtu ustaleń faktycznych - stanowić negatywną przesłankę dowodową”.

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego sprawy zauważyć należy, że w zarządzeniu Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz.Urz. MG nr 1, poz. 1) pod pozycją 83 dotyczącą prac polegających na lutowaniu płyt, blach i przewodów ołowianych oraz metali nieżelaznych wymienione zostały następujące stanowiska: 1) blacharz, 2) lutowacz, 3) napawacz ołowiem, 4) ślusarz-monter. Jest poza sporem, że ubezpieczony żadnego z wymienionych stanowisk nie zajmował. Fakt ten potwierdza zatem ustalenie wynikające z zeznań świadków, że A. Z. nie wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy prac polegających na lutowaniu płyt.

W świetle powyższego nie można zgodzić się z twierdzeniami apelacji jakoby prywatne dokumenty w postaci oświadczenia mistrza montażu J. G., opinii starszego specjalisty bhp A. G. i pisma kierownika wydziału J. C. potwierdzały zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, a tym samym uznać należy, że A. Z. wykazał, że w okresie od 7 października 1968 roku do 30 kwietnia 2011 roku wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy „przede wszystkim” na lutowaniu płyt. Przedmiotowe dokumenty zawierają bowiem oświadczenia, że A. Z. wykonywał wyłącznie prace przy lutowaniu, a zatem pozostają w sprzeczności z omówionymi wyżej zeznaniami świadków, jak też z zeznaniami samego ubezpieczonego, który przyznał fakt wykonywania także czynności polegających na klejeniu płyt.

Nie bez znaczenia dla oceny charakteru zatrudnienia ubezpieczonego jest także fakt odmowy wydania ubezpieczonemu świadectwa pracy w szczególnych warunkach przez pracodawcę, który w sprawie o ustalenie wykonywania pracy w szczególnych warunkach nie uznał powództwa, co trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji.

A zatem nie można skutecznie zakwestionować poprawności oceny dowodów z zeznań świadków jaką przedstawił sąd pierwszej instancji, gdyż, wbrew twierdzeniom apelanta, nie jest to ocena dowolna i przez to wadliwa, a przeciwnie, spełnia ona wszystkie wymogi oceny swobodnej opartej na wszechstronnym rozważeniu materiału dowodowego sprawy. Dlatego na takiej ocenie dowodów mógł Sąd Okręgowy oprzeć swoje rozstrzygnięcie o roszczeniu wnioskodawcy. Zarzut naruszenia prawa procesowego - przepisu podanego przez apelującego, jest więc całkowicie bezpodstawny.

W konsekwencji chybiony jest także zarzut naruszenia art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, skoro ubezpieczony nie spełnia określonych w nim przesłanek do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku albowiem na dzień 1 stycznia 1999 roku nie legitymował się wymaganym stażem pracy w szczególnych warunkach.

Całkowicie niezrozumiały jest natomiast zarzut dotyczący naruszenia art. 32 Konstytucji w związku z art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Warunki do nabycia prawa do emerytury będącej przedmiotem sporu, określone zostały wymienioną wyżej ustawą o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i w kontekście przepisów ustawy jest dokonywana ocena uprawnień do wspomnianego świadczenia. Nie ma zatem potrzeby sięgania do przepisów Konstytucji, tym bardziej, że jak wynika z uzasadnienia tego zarzutu, wskazana argumentacja dotyczy sfery stosowania przepisów prawa.

Podnoszony w apelacji fakt ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku osobom wykonującym pracę tego samego rodzaju, co ubezpieczony, nie podważa dokonanej wyżej oceny. Przedmiotem kontroli Sądu jest konkretna zaskarżona decyzja (dwie decyzje), a to oznacza, że kwestie nie objęte treścią decyzji, uchylają się spod kontroli sądowej.

Mając te wszystkie względy na uwadze i z mocy art. 385 k.p.c Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.